

Warszawa, dnia 20 lutego 2026 r.

STO/90/26/BT

Pan Henryk Kiepusa
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma z dnia 2 lutego br. DKZ-WOKZ.420.2.2026.AK.6, przy którym przekazano do konsultacji publicznych projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego Zarząd Główny Społecznego Towarzystwa Oświatowego ze zdziwieniem odnotował planowane usunięcie wybranych kierunków z branży ogrodniczej (OGR) ze szkół policealnych.

Uważamy, że likwidacja tych kierunków jest decyzją nieuzasadnioną merytorycznie, społecznie oraz gospodarczo. Szkoły policealne pełnią istotną rolę w systemie kształcenia ustawicznego, umożliwiając osobom dorosłym, często po zmianie ścieżki zawodowej lub przerwie w edukacji, zdobycie praktycznych kwalifikacji w stosunkowo krótkim czasie. Kierunki z branży OGR odpowiadają na realne potrzeby rynku pracy, szczególnie w kontekście rozwoju sektora ogrodniczego, zieleni miejskiej, ochrony środowiska oraz usług związanych z utrzymaniem terenów zielonych.

Z perspektywy pracodawców obserwuje się stałe zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników w tych zawodach. Ograniczenie dostępu do kształcenia na poziomie policealnym doprowadzi do pogłębienia luki kadrowej, wzrostu kosztów zatrudnienia oraz spadku jakości świadczonych usług. Warto również podkreślić, że nie każdy kandydat jest w stanie lub chce podejmować kilkuletnią naukę w technikum lub szkole branżowej I stopnia – dla wielu osób dorosłych szkoła policealna jest jedyną realną ścieżką zdobycia kwalifikacji.

Usunięcie kierunków z branży OGR z oferty szkół policealnych może również skutkować wykluczeniem edukacyjnym części społeczeństwa, szczególnie osób z mniejszych miejscowości, osób bezrobotnych oraz tych, którzy chcą się przekwalifikować. Zamiast likwidacji zasadne byłoby raczej unowocześnienie programów nauczania, dostosowanie ich do nowych technologii i standardów rynkowych oraz wzmocnienie współpracy szkół z pracodawcami.

W naszej ocenie proponowane zmiany nie wynikają z rzetelnej analizy potrzeb rynku pracy ani z rzeczywistych problemów funkcjonowania tych kierunków, lecz z założeń administracyjnych, które nie uwzględniają perspektywy uczniów, nauczycieli oraz pracodawców.

W przedstawionym uzasadnieniu wskazano „rewolucyjny” pomysł przeniesienia kształcenia w zawodzie **florysta** ze szkoły policealnej do branżowej szkoły I stopnia. Likwidacja możliwości kształcenia w tym zawodzie w formule szkolnej (a nie wyłącznie kursowej) dla osób dorosłych na poziomie szkoły policealnej stanowi poważny błąd systemowy.

1. Ograniczenie dostępu do zawodu dla osób dorosłych

Szkoła policealna była dotychczas racjonalną i adekwatną ścieżką zdobycia kwalifikacji florystycznych przez osoby dorosłe – w szczególności osoby przekwalifikowujące się, powracające na rynek pracy, kobiety po przerwie zawodowej, osoby planujące rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz osoby w wieku 50+. Przeniesienie zawodu wyłącznie do branżowej szkoły I stopnia powoduje, że:

- (i) system przestaje odpowiadać na potrzeby edukacji ustawicznej,
- (ii) osoby posiadające już wykształcenie średnie zostają pozbawione adekwatnej formy kształcenia,
- (iii) (utrudnione zostaje szybkie zdobycie kwalifikacji zawodowych bez konieczności wchodzenia w kilkuletni cykl kształcenia przeznaczony przede wszystkim dla młodzieży.

Państwo deklaruje wspieranie idei uczenia się przez całe życie, jednak proponowana zmiana pozostaje z tą ideą w oczywistej sprzeczności.

2. Obniżenie rangi zawodu

Dotychczasowe kształcenie w szkole policealnej podkreślało profesjonalny charakter zawodu florysty jako specjalisty wymagającego określonych kompetencji technicznych, estetycznych i biznesowych. Przeniesienie kształcenia wyłącznie do branżowej szkoły I stopnia może zostać odebrane jako obniżenie rangi zawodu oraz jego uproszczenie, co stoi w sprzeczności z realiami współczesnego rynku usług florystycznych.

3. Niespójność z argumentacją o profesjonalizacji branży

W uzasadnieniu podkreślono rosnącą „profesjonalizację” rynku florystycznego oraz wzrost oczekiwań klientów. Jeżeli jednak branża wymaga coraz wyższych kompetencji, logicznym kierunkiem działań powinno być:

- (i) utrzymanie kształcenia policealnego dla dorosłych,
- (ii) wzmacnianie standardów kwalifikacyjnych i jakości kształcenia.

Likwidacja ścieżki policealnej stoi w bezpośredniej sprzeczności z deklarowaną potrzebą profesjonalizacji sektora.

4. Negatywny wpływ na mikroprzedsiębiorczość

Branża florystyczna opiera się w przeważającej mierze na mikro- i małych przedsiębiorstwach. Szkoły policealne odgrywały istotną rolę w przygotowaniu osób dorosłych do prowadzenia własnej działalności gospodarczej w tym obszarze. Ograniczenie dostępu do formalnego kształcenia może:

- zmniejszyć liczbę wykwalifikowanych specjalistów,
- zwiększyć udział krótkich, niejednorodnych jakościowo kursów komercyjnych,
- osłabić potencjał przedsiębiorczości w sektorze.

5. Propozycja rozwiązania

Zamiast likwidować kształcenie w zawodzie florysta w szkołach policealnych, zasadne byłoby:

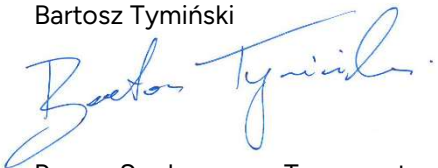
- utrzymanie równoległej ścieżki kształcenia dla osób dorosłych,
- umożliwienie realizacji kwalifikacji OGR.09 w trybie policealnym,
- zachowanie elastyczności systemu edukacji wobec zróżnicowanych potrzeb wiekowych i zawodowych.

W związku z powyższym wnosimy o:

- odstąpienie od planu usuwania kierunków z branży OGR ze szkół policealnych,
- przeprowadzenie pogłębionych konsultacji z przedstawicielami sektora ogrodniczego i instytucjami rynku pracy,
- rozważenie działań naprawczych i modernizacyjnych zamiast likwidacyjnych.

Z wyrazami szacunku

Bartosz Tymiński



Prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego